

SOCJALISTYCZNY ZWIĄZEK STUDENTÓW POLSKICH
TEATR AKADEMII MEDYCZNEJ „TAM”

Wczesny poranek

wg EDWARDA BONDA



PREMIERA PAŹDZIERNIK 1973

RADA ARTYSTYCZNA TEATRU

Janina Błońska
Krzysztof Błoński
Waldemar Braun
Andrzej Cechnicki
Tadeusz Gaweł
Michał Wrzeźniewski
Jan Wekluk

Kierownik administracyjny Teatru
(—) Waldemar Braun

Edward Bond urodzony w 1935 r. w Londynie, autor „Wczesnego Poranka” zajmuje jedno z czołowych miejsc na współczesnym Parnasie dramatopisarskim.

Pozycję tę potwierdził zdecydowanie przegląd jego sztuk przygotowany w 1969 r. w Royal Court Theatre, aczkolwiek wcześniejsze prapremiery w tymże teatrze przebiegały zawsze w atmosferze skandalu i walk z angielską cenzurą teatralną.

Martin Esslin wybitny współczesny krytyk teatralny, analizując sztuki Edwarda Bonda — „Saved” i „Narrow Road” pisze:

„Trudno o wyraźniejszą ilustrację stwierdzenia, że właściwa naszej epoce brutalność i okrucieństwo bierze się z braku odpowiedzialności, wzajemnego zrozumienia, inteligencji i wrażliwości moralnej.”

„Wczesny Poranek,, jest polską prapremierą sztuki Edwarda Bonda, gdyż jego sztuki nie doczekały się dotychczas inscenizacji na deskach profesjonalnej sceny w kraju.

Realizacja jego dramatu w naszym Teatrze jest kolejną, po Andrzejcu Bursie (Zwierzęta hrabiego Caligostro), Tadeuszu Peiperze (Szósta, szósta), Mironie Białoszewskim (Wyprawy krzyżowe) próbą penetracji współczesnego poetyckiego dramatu. „Człowiek w społeczeństwie nie musi pozostawać z nim w konflikcie. Nawet jeśli czuje swoją bezbronność i bezradność, może odnaleźć swoje „ja” w połączeniu z celami innych w „pozytywnej wolności”, która jest alternatywą zagubienia jednostki ludzkiej”.

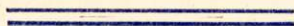
Czy ten pozostawiający człowiekowi iskrę nadziei na pogodzenie się ze światem, takim, jakim on jest, program Ericha Fromma pozostaje jedynie programem społecznego utopisty?

Przecież stół jest nakryty dla nielicznej garstki, która musi walczyć o przywileje mniejszości. Ta zaś z kolei sprawując nadzór nad tymi, którzy nie należą do wybranych, staje się więzieniem swych własnych dążeń restrykcyjnych.

W tym stanie rzeczy umysł ludzki zarówno rządzonych jak i rządzących zbacza od swego istotnie ludzkiego celu polegającego na humanitarnym myśleniu i odczuwaniu, rozwijaniu właściwych człowiekowi władz rozumu i miłości, których niepełny rozwój przyprawia ludzi o duchowe kalectwo.

Przy takim odchyleniu i wypaczeniu ulega zwichnięciu charakter człowieka. Zaczynają brać w nim górę mroczne strony jego natury, najniższe i najbardziej irracjonalne impulsy nienawiści, ambicji, miłości zawiści, perwersji seksualnej tłumione zazwyczaj siłą naszej świadomości;—ożywają tkwiące w człowieku siły miłości ulegają zubożeniu, rodzi się chęć władzy nad innymi, ginie poczucie wewnętrznego bezpieczeństwa, a to popycha go do szukania sławy i prestiżu, z czasem zatracą poczucie godności.

Obrazy marzenia sennego, halucynacji we „Wczesnym Poranku” znajdują swój realny, rzeczywisty wymiar w ludzkiej egzystencji.



Realizacja kolejnego spektaklu w naszym Teatrze pozwoliła nam raz jeszcze podjąć próbę scenicznej weryfikacji powyższych przemyśleń.

Czy w przedstawionym widowisku jesteśmy lojalni wobec autora dramatu Edwarda Bonda?

Twórca teatralny nie może być mechanicznym repetytorem wobec dramaturga. Może być natomiast lojalny wobec jego intencji — pomimo wielu skreśleń i daleko idących przekształceń całej struktury dramatu.

I w naszym spektaklu jest lojalny, gdyż zarówno w scenariuszu „Wczesnego Poranka”, jak i jego inscenizacji ukazany jest człowiek ze wszystkimi jego niepokojami, namiętnościami i słabością.

„WCZESNY PORANEK”

wg Edwarda Bonda

Adaptacja i reżyseria:

Tadeusz Gaweł

Muzyka:

Andrzej Gierulski

Scenografia:

Krystyna Skrzypek-Gaweł
Tadeusz Gaweł

Światło:

Benjamin Czapla

Dźwięk:

Janusz Puchała

Obsada:

Elżbieta Cenda, Irena Dziuba, Wiesław Kasprzyk, Danuta Łuczak, Ryszard Olbrot, Zbigniew Pluta, Jacek Sikoń, Helena Sokół, Jan Tomaszewski, Michał Wrześniewski.

